

Michał SZYMKO

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Poland

ORCID: 0000-0001-9057-2974

e-mail: szymkomichal@gmail.com

Samotność, trwanie i zmienność. Wieś w obliczu przemian w sztuce i kulturze łemkowskiej

**Loneliness, duration and changeability. A village in the face
of changes in Lemko art and culture**

Nowadays, the Lemkos are one of the four legally recognized ethnic minorities in Poland, until the period of displacement under the „Vistula” operation, living in a compact group in the area of the Low Beskids and the western part of the Bieszczady and the eastern Beskid Sądecki. The theme of the village in Lemko art and culture is not the subject of much research and scientific studies. After the „Vistula” operation, the Lemko villages were deserted. Currently, the Low Beskids is called the land of tourists, because young Lemkos go to larger agglomerations, and older generations leave. With the displacement of the Lemkos, the perception of the village has changed – young Lemkos, working on the topic of loss, take abandoned Lemko villages and the issue of identity as the main point of their research. They notice the void left by their ancestors and pose clear questions about the responsibility for the operation „Vistula”. The aim of the research papers is to analyse the issues of socio-cultural changes and the theme of loneliness, changeability and duration. The text is based on evoked materials, i. e. interviews, available literature and selected examples of contemporary art dealing with the subject of the Lemko region. The works of, among others, Katarzyna Szweđa and Michał Szymko.

Keywords: Lemko art, Lemko culture, Lemko region, ethnic culture, loneliness, borderland

Współcześnie Łemkowie to jedna z czterech uznanych prawnie mniejszości etnicznych w Polsce, do okresu wysiedleń w ramach akcji „Wisła” zamieszkująca w zwartej grupie obszar Beskidu Niskiego oraz zachodnich krańców Bieszczadów i wschodnich Beskidu Sądeckiego. Motyw wsi w sztuce i kulturze łemkowskiej nie jest tematem wielu badań i opracowań naukowych. Po akcji „Wisła” łemkowskie wioski opustoszały. Obecnie Beskid Niski nazywany jest krainą turystów, dlatego że młodzi Łemkowie wyjeżdżają do większych aglomeracji, a starsze pokolenia odchodzą. Wraz z wysiedleniem Łemków postrzeganie

wsí uległo zmianie – młodzi Łemkowie, przepracowując temat straty, za główny punkt do badań biorą opuszczone łemkowskie wioski i problematykę tożsamości. Dostrzegają pozostawioną przez przodków pustkę i stawiają wyraźne pytania o odpowiedzialność za akcję „Wisła”. Celem artykułu jest analiza problematyki zmian społeczno-kulturowych oraz motywu samotności, zmienności i trwania. Tekst powstał w oparciu o materiały wywołane, czyli wywiady, badania socjologiczne oraz wybrane przykłady sztuki współczesnej podejmującej temat Łemkowszczyzny. Analizie zostały poddane prace m.in. Katarzyny Szwey i Michała Szymko.

Słowa kluczowe: sztuka łemkowska, kultura łemkowska, Łemkowszczyzna, kultura etniczna, samotność, pogranicze

Łemkowie to jedna z czterech uznanych prawnie mniejszości etnicznych w Polsce, która do okresu wysiedleń w ramach akcji „Wisła”¹ oraz wcześniejszych na Ukrainę, stanowiącej część Związku Radzieckiego zamieszkiwała w zwartej grupie obszar Beskidu Niskiego oraz zachodnich krańców Bieszczadów i wschodnich Beskidu Sądeckiego. Po przymusowych wysiedleniach łemkowskie wioski opustoszały, a wraz z ekspatriacją ich mieszkańców postrzeganie wsi uległo zmianie. Celem artykułu jest analiza problematyki zmian społeczno-kulturowych, jakie zaszły w łemkowskich wioskach po akcji „Wisła”. Tekst powstał w oparciu o materiały wywołane, czyli wywiady, dostępną literaturę oraz wybrane przykłady sztuki współczesnej podejmującej temat Łemkowszczyzny.

W krajobrazie Beskidu Niskiego dominuje przyroda, a ślady działalności człowieka ulegają zapomnieniu. To, co dawniej było pełne życia, dzisiaj jest zaledwie mariażem ciszy i pamięci historycznej. Problematyka pamięci posiada bogatą literaturę kulturoznawczą, socjologiczną, antropologiczną i historyczną. Rozwój motywu pamięci zapoczątkowała publikacja *Spoleczne ramy pamięci* Maurice’a Halbwachsa, a w dyskursie akademickim pojawiła się wraz z zainteresowaniem paradygmatem mikrohistorii w badaniach historycznych². Do dyskursu wprowadzone zostały tematy związane z życiem codziennym i społecznością. W przypadku Łemków szczególnie widoczna jest przerwana transmisja etniczna między kolejnymi pokoleniami. Pamięć zbiorowa „zdaje się być nienaruszona tylko wśród tych, którzy urodzili się na Łemkowszczyźnie przed akcją ‘Wisła’”³. Pokolenie pięćdziesięciolatków często

¹ W latach 1947–1950 miała miejsce przymusowe przesiedlenie nazwane akcją „Wisła”, podczas której Łemkowie zostali wysiedleni ze swojej ojczyzny Łemkowszczyzny na tereny zachodniej i północno-wschodniej Polski na tak zwane ziemie odzyskane. Przesiedlenia objęły ok. 30 tys. Łemków i ok. 110 tys. Ukraińców. Z czego większość Łemków nie powróciła do swoich rodzinnych stron. Szerzej o historycznych i politycznych kwestiach pisze m.in. A. Zięba, *Akcja „Wisła”: przyczyny i sprawy, rezonans i konsekwencje*, Rocznik Ruskiej Bursy 13, (2017), s. 97–130.

² H.-J. Karp, R. Traba, *Czy codzienność można pamiętać? Wspomnienia z Warmii i Mazur jako fragment pamięci kulturowej Niemców, Polaków i Ukraińców* [w:] *Codziennosc zapamiętana. Warmia i Mazury we wspomnieniach*, Olsztyn–Warszawa 2004, s. 7–8.

³ J. Nowak, *Zaginiony świat? Nazywają ich Łemkami*, Kraków 2000, s. 28.

wskazuje na zagubienie „czegoś” w swoim życiu⁴, a najmłodsze całkowicie traci zainteresowanie korzeniami. Patrycja Trzeszczyńska uważa, że:

Przyjrzenie się łemkowskim narracjom ustnym i pisemnym (szczególnie literaturze dokumentarnej) pozwala dostrzec znaczenie pamięci, które wydaje się zasadnicze dla podtrzymania tożsamości kulturowej tej grupy, zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie, i które wpływa na sposoby oraz zakres i treść jej kulturowej autoprezentacji⁵.

Łemkowie, przekazując historię, rzadko skupiają się na perspektywie jednostki⁶. Dlatego w ich wspomnieniach często pojawia się perspektywa miejsca. Dla przykładu – Ciechania (łem. Тиханя) jest już nieistniejącą obecnie wioską łemkowską położoną w woj. podkarpackim – w 1785 roku była zamieszkiwana przez 312 osób, w 1885 roku 331 osób, pod koniec XIX wieku liczyła 406 mieszkańców. W okresie międzywojennym żyło w niej 61 rodzin oraz funkcjonowały 2 cerkwie. Po ekspatriacjach w ramach akcji „Wisła” pełna życia wioska opustoszała, a ziemia, którą dawniej uprawiano, zaczęła leżeć odłogiem. W 1995 roku pozostałości po dawnej osadzie weszły w obręb terytorialny Magurskiego Parku Narodowego. Obecnie jedynymi z niewielu materialnych śladów dawnego istnienia wioski są pozostawione kamienne krzyże, piwnice oraz drzewa owocowe⁷. Jest to jeden z wielu przykładów opuszczonych i wymierających wiosek w Beskidzie Niskim. Niedaleko Ciechani są kolejne wsie – Zyndranowa, Chyrowa, Polany, Olchowiec – dawniej duże siedliska ludności łemkowskiej – dzisiaj zamieszkane są łącznie przez kilkadziesiąt rodzin⁸. Częściej w tamtejszym krajobrazie spotyka się przyjezdnych niż miejscowych. W Olchowcu (łem. Вільхивец) w ciągu ostatnich lat sprzedanych zostało kilka łemkowskich chyży – większość z nich kupili mieszkający na stałe w wielkich aglomeracjach, traktując nowy nabytek, jako dom wakacyjno-świąteczny⁹. Jedną z takich osób jest znana blogerka Irena Wielocha, która prowadzi bloga pt. „Kobieta zawsze młoda”. Mieszkająca na stałe w Warszawie, Olchowiec traktuje jako ucieczkę od otaczającej rzeczywistości.

Jej podejście do regionu jest przykładem świadomego zaangażowania w rozwój lokalnej społeczności, popartego wiedzą z zakresu historii i kultury Łemków.

⁴ *Ibidem*.

⁵ P. Trzeszczyńska, *Łemkowszczyzna zapamiętana. Opowieści o przeszłości i przestrzeni*, Kraków 2013, s. 11.

⁶ *Ibidem*, s. 315.

⁷ D. Zając, *Ciechania – nieistniejąca łemkowska wieś*, http://www.beskid-niski-pogorze.pl/galeria_regionu/nieistniejace_wsie/ciechania/ciechania.php, [14.12.2022].

⁸ Demografia Gminy Dukla, <http://dukla.pl/pl/dla-mieszkancow/samorzad-32/dane-statystyczne-48>, [02.01.2023].

⁹ Wywiad z M. K., kobieta, Olchowiec, dn. 29.03.2022, archiwum prywatne Michała Szymko.

Dodatkowo Irena Wielocha promuje wioskę w swoich mediach społecznościowych¹⁰, co według mieszkańców, znacznie wpłynęło na rozwój turystyki¹¹. Podobne działania podejmują Urszula i Wiesław Żyznowscy, założyciele Wydawnictwa Żyznowski, którzy od wielu lat aktywnie angażują się w promocję, życie i funkcjonowanie Olchowca. Szczególnie ważna jest dla nich pamięć o przeszłości. W 2010 roku wydali esej fotograficzny pt. „Olchowiec w niskim Beskidzie”¹².

Publikacja i zebrane w niej fotografie dokumentują historię Olchowca oraz dzieje mieszkających w nim rodzin. Jest to próba odpowiedzi na pytanie, jak zmieniła się wieś a wraz z nią lokalna społeczność. Zestawiając archiwalne i współczesne fotografie, Urszula i Wiesław Żyznowscy przedstawili wpływ akcji „Wisła” na mieszkańców. Olchowiec, wraz z wywózką Łemków, stracił dawny charakter, liczba gospodarstw domowych i ludności uległa znacznemu spadkowi¹³. Tam, gdzie dawniej stała zabudowa mieszkalna – dzisiaj są puste pola i pastwiska. Autorzy uwzględnili w opracowaniu m. in. lokalne imiona i nazwiska, humoreski, przezwiska, wierzenia oraz opisy olchowieckich zwyczajów. Teksty otwierające napisali zasłużeni lokalni działacze: Andrzej i Tadeusz Kiełbasińscy, Bogdan Miszczak oraz Mikołaj Gabło. Poruszyli m.in. kwestie pracy nad Cerkwią Przeniesienia Relikwii św. Mikołaja i jej włączenie do Szlaku Architektury Drewnianej, tradycji kermeszu oraz pracy nad prywatnym muzeum Tadeusza Kiełbasińskiego¹⁴.

Stanisław Kryciński, ceniony badacz Łemkowszczyzny, o współczesnym Olchowcu pisze:

Olchowiec to wieś niezwykła, w której kilkanaście łemkowskich rodzin przetrwało zawieruchę drugiej wojny światowej i następujących później wysiedleń. Mam okazję obserwować ją od 40 lat. Najpierw czyniłem to jako turysta przechodzący tędy z plecakiem podczas wiosennych wędrówek. Później, przez prawie 20 lat przyjeżdżałem tu na wakacje z żoną i dziećmi w charakterze tak zwanego letnika. Ostatnimi laty bywam tu głównie z powodu majowego kermeszu. To, że w tak małej wsi odbywa się ta religijno-kulturalna impreza, poświadcza niezwykłość Olchowca i upór jego mieszkańców, którzy trwają przy swojej tradycji¹⁵.

Sama tradycja kermeszy, wiatr i imprez łemkowskich nakreśla fakt przynależności i odbudowy lokalnych społeczności. Końcówka XX i początek XXI wieku przy-

¹⁰ Zasięgi w mediach społecznościowych bloga *Irena Wielocha – Kobieta zawsze młoda*, <https://www.instagram.com/kobieta.zawsze.mloda/?hl=pl>, [dostęp 20.02.2023] oraz Facebook, <https://www.facebook.com/Kobietazawszemloda/>, [20.02.2023].

¹¹ Wywiad z M.K., *Op. cit.*

¹² U. Żyznowska, W. Żyznowski, *Olchowiec w niskim Beskidzie*, Sierca 2010.

¹³ M. Gabło, *Olchowiec Łemków utracony*, Sierca 2020, s. 186–188.

¹⁴ U. Żyznowska, W. Żyznowski, *Op. cit.*, s. 6.

¹⁵ S. Kryciński, *Nota o autorze i książce* [w:] Gabło Mikołaj, *Olchowiec Łemków utracony*, Sierca 2020, s. 531.

niosły Łemkom możliwość przywrócenia świetności swojej kultury. W 2011 roku w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań jako narodowość łemkowską zadeklarowało 10 530 obywateli¹⁶. Dla Łemków ważna stała się rozbudowa działalności kulturalno-oświatowej i gospodarczej wsi.¹⁷ W Olchowcu, dzięki staraniom Towarzystwa Karpackiego i lokalnej ludności, w 1991 roku powrócono do przerwanej przez wysiedlenia tradycji kermeszy, czyli odpustów cerkiewnych. W sąsiadującej Zyndranowej mieści się Muzeum Kultury Łemkowskiej, które kultywowało tradycje przodków i organizowało coroczne, cykliczne imprezy kulturalne „Od Rusal do Jana”, podczas których spotykali się głównie Łemkowie z Polski, Ukrainy i Słowacji. Ta cicha, spokojna wioska na te kilka dni stawała się centrum życia kulturalnego Łemków¹⁸.

W rozważaniach nad współczesnym obrazem łemkowskich wiosek w Beskidzie Niskim znaczące są głosy mieszkańców – rdzennych Łemków. Przykładem jest Mikołaj Gabło, który od kilkudziesięciu lat opowiada o rodzinnej wiosce i popularyzuje ją. O miejscu, z którego pochodzi pisze:

Dziś środkowa Łemkowszczyzna to przede wszystkim kraina turystów, którzy przybywają w Beskid Niski, by wędrować leśnymi szlakami i cieszyć oczy pięknymi widokami gór. W okolicach Olchowca, i tych bliższych, i tych dalszych... Na turystów czeka otwarta wyłącznie latem chyża Tadeusza Kielbasińskiego, w której mieści się muzeum. Tam można obejrzeć dawny sprzęt rolniczy, przybory i narzędzia używane w gospodarstwie domowym, łemkowskie i huculskie stroje, a także pamiątki wojenne¹⁹.

Jeszcze nie tak dawno chyże stanowiły charakterystyczny motyw łemkowskiego krajobrazu. Samo pojęcie „chyża” stało się swoistym słowem-kluczem dla kultury łemkowskiej. Małgorzata Misiak wyjaśnia, że: „DYM/CHYŻA (ДИМ/ХЫЖА) jest nie tylko ‘miejscem, gdzie się mieszka’, ‘budynkiem mieszkalnym’, ale – szczególnie w kontekście wysiedlenia ludności łemkowskiej z jej tradycyjnych siedzib na południu Polski – staje się również synonimem małej utraconej ojcowizny – ojczyzny.”²⁰.

¹⁶ Główny Urząd Statystyczny, *Narodowy Powszechny Spis Ludności i Mieszkań 2011*, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5670/22/1/1/struktura_narodowo-etniczna.pdf, [15.06.2022].

¹⁷ O. Hamerskij, *Rozwój świadomości narodowej Łemków. Szkice na 70. rocznicę Akcji „Wisła” i setną powołania republik łemkowskich*, Krosno 2017, s. 39.

¹⁸ M. Szymko, *Łemkowyna. Monolog o tym, że starych drzew się nie przesadza* [w:] „Magazyn WhiteMAD”, (12), 2021, s. 76.

¹⁹ M. Gabło, *Op. cit.*, s. 298.

²⁰ M. Misiak, *Językowy obraz DOMU w etnolekcie łemkowskim. Analiza danych słownikowych*, [w:] „SLAVISTICA VILNENSIS”, 2015, s. 61.

W analizie trwania i zmienności łemkowskich wiosek ważna jest narracja przeszłości. Czy można zatem stwierdzić, że dla Łemków rodzinna wieś częściowo przejmując funkcje ojczyzny? Według Paula Roberta Magocsiego, amerykańskiego historyka oraz profesora nauk politycznych, przewodniczącego Światowej Rady Rusinów w latach 2005–2009, do XX wieku większość Rusinów Karpackich żyła we wsiach. Trudnili się pracą na roli i prowadzili gospodarstwa, które ledwie zabezpieczały ich byt. Na początku XX wieku na Rusi Karpackiej istniało łącznie ponad 1100 wiosek Rusińskich²¹. Drugim argumentem, który świadczy o trafności postawionego pytania jest fakt, że Łemkowie deportowani w ramach akcji „Wisła”, wskazywali właśnie na utratę „ojczyzny.”²² Według Anastazji Gubik, którą deportowano wraz z całą rodziną na tzw. ziemie odzyskane – wioska była jej ojczyzną i to z nią wszyscy mieszkańcy się identyfikowali. Pomimo dobrego sąsiedztwa z Polakami oraz funkcjonowania w obrębie terytorialnym Polski, nie utożsamiała się z żadnym polskim ruchem politycznym i narodowym – dla niej najważniejsza była wieś i lokalna społeczność:

Nie mogę powiedzieć, że na wysiedleniu żyło nam się źle. Rodzice mieli gospodarstwo, chodzili do lasu, zarobkowo pomagali w innych gospodarstwach, ale... ale widziałam jak wewnątrz się spalali. Tęsknili za Łemkowszczyzną. Tęsknili za domem. Tęsknili za naszymi górami. Boże, do tej pory pamiętam wzrok taty, gdy opowiadał o naszej Łemkowynie. W domu mówiliśmy cały czas po łemkowsku. Dbaliśmy o nasz język, o tradycję, o naszą tożsamość²³.

Ze wspomnień przesiedlonych Łemków wynika także, iż granica między ideologiczną ojczyzną, a terytorium państwowym na jakim mieszkali, jest bardzo trudna do wyznaczenia. Często jedynym czynnikiem, który określał ich tożsamość etniczną i kulturową, była wieś i społeczność. Według Jerzego Nikitorowicza wielokulturowość i jej cechy to zjawiska tożsamościowe i ideologiczne, które wskazują na fakt samodefiniowania przynależności do konkretnych kultur²⁴. Łemkowie z Zyndranowej określali swoją przynależność ściśle skupiając się na wiejskiej wspólnotocie:

Muszę jeszcze dodać, że moja siła brała i bierze się nadal ze wspólnoty. Bo my na Łemkowszczyźnie żyliśmy w wielkich wspólnotach.

²¹ Paul R. Magocsi, *Naród znikąd. Ilustrowana historia Rusinów Karpackich*, przekład z j. angielskiego E. Tkacz, Użhorod 2014, s. 13.

²² M. Gocz, *Op. cit.*, s. 43–60.

²³ M. Szymko, *Monolog o szczęściu* [w:] *Łemkowszczyzna wczoraj i dziś*, red. J. Chabińska, Krosno 2019, s. 9.

²⁴ J. Nikitorowicz, *Wielokulturowość – Pogranicze – Człowiek pogranicza. Ku paradygmatowi współistnienia, zachowania i kreowania pokoju* [w:] „Drohiczyński Przegląd Naukowy”, (6), 2014, s. 175.

Wspólnie sialiśmy len, sadziliśmy ziemniaki, pracowaliśmy przy zbożach, jeździliśmy do lasu. Latem pracowaliśmy wspólnie. Praca przy lnie była ciężka, ale dla nas, Łemków, rola była sensem życia. Pracowaliśmy naprawdę dużo. Zimą za to mieliśmy czas na odpoczynek, siadywaliśmy w kuchni, wspólnie piliśmy, jedliśmy, przędliśmy²⁵.

Współcześnie Zyndranowa (łem. Зындранова) jest wioską, która dzięki Muzeum Kultury Łemkowskiej, łączy nie tylko lokalną społeczność, ale także Łemków z całego świata. Pomimo tak prężnie działającej instytucji – wieś „obumiera”. Przed wojną liczyła ok. 180 numerów domów, obecnie liczy około 30²⁶. Według mieszkańców, przyczynił się do tego brak dostępu do infrastruktury, szkoły i pracy. Młodzież nie ma możliwości rozwoju. Większość rodzin zajmuje się rolnictwem, jest to ich jedyne źródło utrzymania. Współcześnie wizja pracy na roli dla młodego pokolenia nie jest atrakcyjna i jest to główny powód migracji do większych polskich miast i za granicę²⁷.

W ostatnich latach młode pokolenie Łemków, nieobciążonych utratą ojczystej ziemi, stara się odciąć od narracji wyobcowania, niezrozumienia i wprowadza do kultury i sztuki nowe formy dla przezwyciężenia traumy oraz nadaje nowe interpretacje rodzimej tradycji²⁸. Ich sposób postrzegania pogranicza i wsi jest stosunkowo nowy. Wyraźną inspiracją w tworzeniu i mówieniu o korzeniach jest motyw samo-identyfikacji, związany bezpośrednio z łemkowskimi wioskami. Katarzyna Szweda, urodzona w 1990 roku, poetka i fotografka, która wychowywała się w Beskidzie Niskim, poprzez twórczości bada swoją łemkowskość²⁹. Jej dziadek pochodził ze wsi Pielgrzymka, był Łemkiem. Jako siedemnastolatek został wysiedlony wraz z całą rodziną na Ukrainę, ale udało mu się powrócić do Polski. Katarzyna Szweda za inspirację w tworzeniu podaje „żywe łemkowskie wsie”:

Ten pusty i złowrogi krajobraz miał ogromny wpływ na to, kim jestem teraz. Przez lata kształtował moją wrażliwość i tak mocno się we mnie zadomowił, że nie potrafię, ale też i nie chcę się od niego uwolnić. Stąd moje ciągłe powroty w Beskid Niski, stąd też taka, a nie inna poezja, pełna Łemkowyny, grozy i tęsknoty za domem. Zaczęłam pisać wiersze dzięki mojej polonistce, Iwonie Turek. Pamiętam swój pierwszy: „Stare góry opowiadają cudowne baśnie. Wchodzę w głąb skalnej tajemniczości, by posłuchać pięknych opowieści. Nagle... wzbiło się

²⁵ M. Szymko, *Op. cit.*, s. 10.

²⁶ J. Cebulak, *Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej* [w:] „Geografia i Sacrum”, (2), 2005, s. 13–24.

²⁷ Wywiad z Krzysztofem Szymko (wywiad przeprowadził autor), Zyndranowa, dn. 20.04.2022, archiwum prywatne Michała Szymko

²⁸ O. Hamerskij, *Op. cit.*, s. 5.

²⁹ K. Szweda, *Bosorka*, Kołobrzeg–Stronie Śląskie 2020, s. 61.

ku górze. Cisza... i tak to się zaczęło: dawno, dawno temu...”. Już chyba wtedy przeczuwałam, że te góry skrywają w sobie wiele historii, jako dziecko, jeszcze nie umiałam ich odczytać³⁰.

Powszechną zrozumiałość fotograficznego przekazu przygotowywało od wieków malarstwo. Fotografia stała się sposobem dokumentowania i zatrzymywania tego, co ulotne, a także mówienia o trudnych wydarzeniach historycznych³¹. Według Wojciecha Szymańskiego: „Chociaż nie każde zdjęcie jest fotografią traumy rozumianą jako ślad i świadectwo wydarzenia traumatycznego, fotografię jako taką pojmować można jako medium traumatyczne.”³².

Katarzyna Szweda w swoich fotografiach, jakie umieszcza na blogu pt. „Pogranicza”, sięga do obrazu, jako przekaznika wiedzy o kondycji współczesnych łemkowskich wiosek. Jest to wizja, w której rzeczywistość jest zaburzona: na skutek ekspatriacji w ramach akcji „Wisła” w wiejskim krajobrazie, gdzie dominuje natura zamiast mieszkających tam od stuleci Łemków. Niezwykłość łemkowskich fotografii Katarzyny Szwedę polega na tym, że to w nich szuka swojej identyfikacji. Zdjęcia przyciągają uwagę malarskim charakterem. Szerokie plany ukazują ogrom otoczenia w kontraście do małości wpisanego w nie człowieka. Ujęcia są ostre i wyraźne, wykonane z miejsc łatwo dostępnych dla ludzkiego oka. Fotografka o swojej pracy mówi:

Fotografia jest dla mnie wciąż stosunkowo nowym narzędziem, pierwszy aparat kupiłam w 2018 roku, był to stary Zenit ET. Od razu zaczęłam fotografować w Beskidzie Niskim. Szybko zorientowałam się, że zarówno moja poezja, jak i fotografia mówią tym samym językiem, uzupełniają się nawzajem, dopowiadają. Tam, gdzie jeden ze sposobów zawodzi, na ratunek przychodzi drugi. W fotografii korzystam z tradycyjnych metod: aparaty na klisze, szlachetne techniki, długie godziny spędzone w ciemni. Taka praca daje mi szansę na to, żeby się zatrzymać, patrzeć uważniej, głębiej oddychać³³.

Poszukiwania idealnego, najdoskonalszego obrazu rzeczywistości przekazanego za pomocą fotografii są dobrze znaną tendencją w historii sztuki. Fotografia stała się elementem świadomości twórczej, która za pomocą obrazu opisuje świat i wnika w świadomość. Aby dobrze odczytać znaczenie danych fotografii, trzeba odnieść się

³⁰ Wywiad z Katarzyną Szwedą (wywiad przeprowadziła Natalia Małecka-Nowak), *Katarzyna Szweda opowiada o swojej „Bosorce”, o łemkowskości w poezji i w życiu*, 18.11.2020, radio Lem. fm, <https://www.lem.fm/katarzyna-szweda-opowiada-o-swojej-bosorce-o-lemkowskosci-w-poezji-i-w-zyciu/>, [25.02.2023].

³¹ L. Brogowski, *Sztuka w obliczu przemian*, Warszawa 1990, s. 207.

³² W. Szymański, *Żywnienie urazy. Wielka Wojna, fotografia traumatyczna i efekt traumy* [w:] „Teksty Drugie”, (4), 2018, s. 37.

³³ Wywiad z Katarzyną Szwedą, *Op. cit.*



Michał Szymko i Dominika Chmielewska, Bez tytułu, 2021.

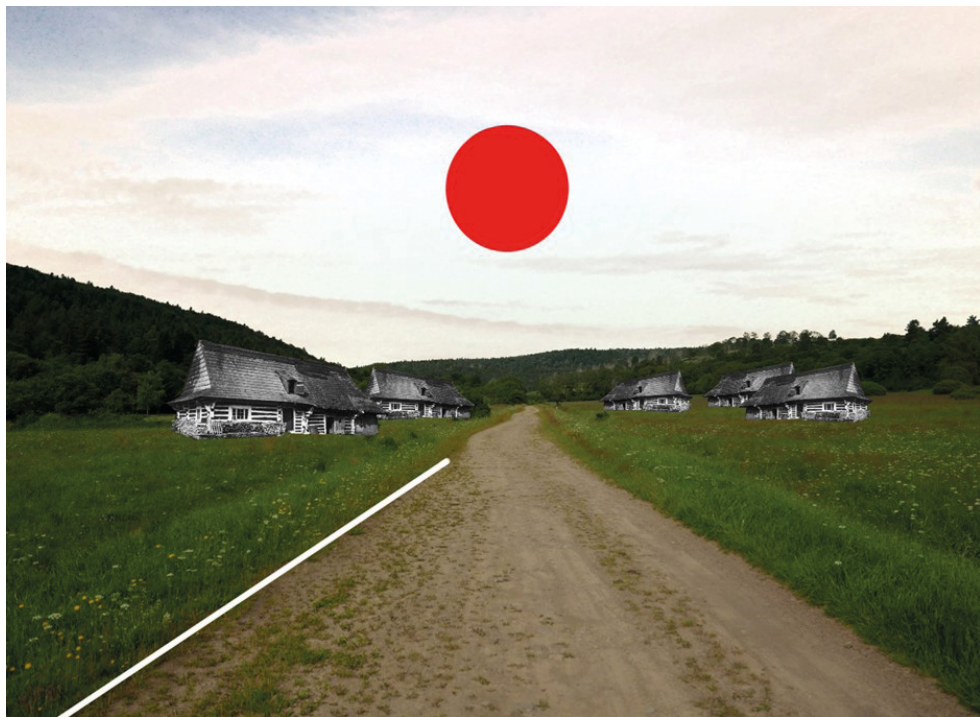
do Rolanda Barthesa, który wyróżnił jej dwa elementy: studium i punctum. Studium dla Rolanda Barthesa to sfera znaczenia obrazu, jego kontekst, które są tłem dla punctum, czyli elementu zachwyty i zaciekawienia³⁴.

Współczesna sztuka łemkowska, a jej częścią bez wątpienia jest także fotografia, podejmuje tematy trudne i ważne historycznie. Przykładem wiejskiej narracji tożsamościowej – studium, jest cykl kolaży pt. *Łemkowie. Terra Incognita* wykonany przez Michała Szymko i Dominikę Chmielewską. Główną inspiracją w tworzeniu były opuszczone łemkowskie wioski³⁵. Wystawa ta to efekt poszukiwań korzeni przez jej twórcę. Związane one były z rodzinną wioską jego ojca Romana Szymko – Zydranową. Wszystko zaczęło się kilka lat temu, gdy autor dotarł do wspomnień prababci i babci z przesiedlenia w ramach akcji „Wisła” na tzw. ziemie odzyskane. Rodzinie Szymko udało się wrócić ze Świebodzina do Zydranowej, ale wielu bliskich nie miało takiej możliwości³⁶. Projekt ten powstał, bo:

³⁴ D. Amir, *Studium and Punctum in Psychoanalytic Writing: Reading Case Studies Through Roland Barthes* [w:] „Psychoanalytic Review”, (02), 2018, s. 52.

³⁵ M. Szymko, *Lemky. Terra incognita*, Nova Polshcha, https://novapolshcha.pl/article/lemki-terra-incognita/?fbclid=IwAR3h_F8y6cfXQ8X9UYNNF8wzlcIAJ2H9_5HF-q-c_eHhSz1zsWV6T-C_D0U, [24.07.2022].

³⁶ *Ibidem*.



Michał Szymko i Dominika Chmielewska, Bez tytułu, 2021.

Dotknęło mnie to, że dzisiaj zupełnie nie mówi się o skutkach akcji „Wisła”. Łemkowskie wioski albo samoczynnie umierają, pustoszeją albo zupełnie nie ma w nich już życia. Jest pustka, pustynia, nic. Taką wioską, która stała mi się szczególnie bliska była Ciechania. Razem z Dominiką Chmielewską zadaliśmy sobie pytanie – co by było, gdyby akcja „Wisła” nigdy się nie wydarzyła? Czy te opuszczone dzisiaj wioski tętniłyby życiem? Jakie problemy mieliby żyjący tutaj Łemkowie? Czy ulegliby asymilacji czy dbaliby o swoje korzenie? Na wykonane współcześnie moje fotografie wkleiliśmy archiwalne łemkowskie zdjęcia dostępne w polskich zbiorach cyfrowych. Zależało nam na tym, by to zestawienie pokazało ogrom tej tragedii³⁷.

W cyklu kolaży, za pomocą metaforycznego czerwona koła stworzona jest nowa Łemkowszczyzna – jej wsie pełne są ludzi i życia. W kulturze koło symbolizuje nie-skończoność, wieczność, doskonałość, wewnętrzną jedność. Ta głęboka symbolika wywodzi się ze związku człowieka z naturą, jego poczucia spójności ze światem

³⁷ Wywiad z Michałem Szymko (wywiad przeprowadziła Natalia Małecka-Nowak), *Lemky v Ermitazhy*, 18.04.2021, radio Lem.fm, <https://www.lem.fm/lemky-v-ermitazhy/>, [25.05.2022].

natury oraz potrzebą rozwoju duchowego³⁸. Ważny jest także kolor czerwony – uznawany przez badaczy za najdoskonalszą z barw, kojarzoną z krwią i ogniem³⁹. To właśnie symboliczne czerwone koło przenosi odbiorcę w nieistniejący, stworzony świat, który chcieliby widzieć współcześni Łemkowie. Drugi aspekt, bardziej aktualny, to nadanie finalnym kolażom funkcji pomnika. Twórcy chcą oddać szacunek wszystkim tym, którzy utracili swoją ojczyznę, domy i wspomnienia.

Podobną tematyką zainteresowała się Natalia Hładyk. Podczas XXVI Łemkowskiej Watry w Żdychu w 2008 roku zaprezentowała swój projekt pt. „Drzwi do zaginionego świata”. Drzwi do łemkowskiej chyży stały się pomnikami, jakie otwierają się na pustą przestrzeń, gdzie w przeszłości stały chaty, rosły sady, i gdzie żyli ludzie. Pomniki stanęły w kilku nieistniejących wsiach: Radocynie, Nieznajowej, Długiem, Czarnem, Lipnej. Na każdym drzwiach umieszczono opis historii wioski, liczbę mieszkańców i kilka archiwalnych fotografii. Natalia Hładyk o swoich pracach mówi:

W zamyśle projekt miał służyć oznaczeniu nieistniejących wsi łemkowskich. Wiedziałam na pewno, że nie postawię zwykłej tabliczki na dwóch nóżkach. Myślałam o narysowaniu konturów zabudowań, potem o rzeźbach Łemków, albo o ruchomych instalacjach. Stanęło na drzwiach, prostym i wymownym symbolu tego, jak niewiele z dawnej kultury tych ziem przetrwało do dziś. Drzwi to też zaproszenie, by ten zaginiony świat odnaleźć⁴⁰.

W kulturze i sztuce łemkowskiej bardzo ważny jest motyw straty. Współcześni artyści i artystki w ciągu ostatnich lat badają kategorię ekspatriacji i jej wpływów na Łemków, ich historię i poczucie tożsamości. Wyraźnie zauważalny jest tutaj motyw wsi – symbolu ojczyzny, domu i społeczności. Łemkowskie wioski na przestrzeni lat ulegały zmianom i transformacjom. Przed przesiedleniem w ramach akcji „Wisła” były pełne życia i ludzi. Widać to dokładnie we wspomnieniach deportowanych Łemków oraz na fotografiach dokumentalnych Romana Reinfussa⁴¹. Te dokumentacje mają wielkie znaczenie w badaniach nad problematyką Łemków w Beskidzie Niskim. „Chcąc zbudować wiedzę, trzeba postępować jak z budowaniem domu. Fundament to materiał, ściany – monografie, dach – synteza” – mówił Roman Reinfuss⁴².

³⁸ M. Skale, *Koło życia – historia, symbolika i znaczenie mandali na tle dziejów i kultur świata*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. zw. Andrzeja Bartczaka, Łódź 2007, s. 8.

³⁹ R. Gross, *Dlaczego czerwień jest barwą miłości*, przekł. z j. niem. A. Porębska, Warszawa 1990, s. 7.

⁴⁰ G. Dzięgielewski, *Beskid Niski – łemkowskie miejscowości „widma”. Ślady kultury łemkowskiej w Beskidzie Niskim*, 26.05.2015, <https://turystyka.wp.pl/beskid-niski-lemkowskie-miejscowosci-widma-6043983120712833g/>, [19.02.2023].

⁴¹ R. Reinfuss, *Karpacki Świat Bojków i Łemków*, Olszanica 2016.

⁴² *Ibidem*, s. 9.

Współcześnie młodzi Łemkowie, przepracowując temat straty, za główny punkt do badań biorą opuszczone łemkowskie wioski i problematykę tożsamości. Dostrzegają pozostawioną przez przodków pustkę i stawiają wyraźne pytania o odpowiedzialność za akcję „Wisła”. Szczególne położenie, w jakim znalazła się Łemkowszczyzna oraz częste kontakty z innymi kulturami, mają znaczący wpływ na asymilację. Niejednokrotnie młode pokolenie łemkowskich artystów zostało wychowane w polskiej kulturze, więc używają sztukę, jako narzędzia, za pośrednictwem którego badają swoją tożsamość i pochodzenie. Istnieje w nich silna potrzeba zaistnienia i demonstracji swojej kultury.

„Nie ma już dawnej Łemkowyny. Dzisiaj te opuszczone przez nas wioski, do których tak tęsknimy, to zostawione daleko w przeszłości życie – na zawsze odeszło. I to od nas zależy, czy pamięć po nich żyć będzie wiecznie czy wraz ze śmiercią starszego pokolenia odejdzie w zapomnienie” – powiedziała cytowana wyżej Anastazja Gubik. Na przykładzie zmian zachodzących w postrzeganiu łemkowskich wiosek widać, że póki istnieje pamięć – dotąd istnieje naród.

LITERATURA/REFERENCES

- Amir D., *Studium and Punctum in Psychoanalytic Writing: Reading Case Studies Through Roland Barthes* [w:] „Psychoanalytic Review”, (02), 2018.
- Brogowski L., *Sztuka w obliczu przemian*, Warszawa 1990.
- Cebulak J., *Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej* [w:] „Geografia i Sacrum”, (2), 2005.
- Gabło M., *Olchowiec Łemków utracony*, Siercza 2020.
- Gocz T., *Życie Łemka*, Zyndranowa–Krosno 2011.
- Gross R., *Dlaczego czerwień jest barwą miłości*, przekł. z j. niem. A. Porębska, Warszawa 1990.
- Hamerskij O., *Rozwój świadomości narodowej Łemków. Szkice na 70. rocznicę Akcji „Wisła” i setną powołania republik łemkowskich*, Krosno 2017.
- Karp H.-J., Traba R., *Czy codzienność można pamiętać? Wspomnienia z Warmii i Mazur jako fragment pamięci kulturowej Niemców, Polaków i Ukraińców* [w:] *Codziennosc zapamiętana. Warmia i Mazury we wspomnieniach*, Olsztyn–Warszawa 2004.
- Kryciński S., *Nota o autorze i książce* [w:] Gabło M., *Olchowiec Łemków utracony*, Siercza 2020.
- Magocsi Paul R., *Naród znikąd. Ilustrowana historia Rusinów Karpackich*, przek. z j. angielskiego E. Tkacz, Użhorod 2014.
- Misiak M., *Językowy obraz DOMU w etnolekcie łemkowskim. Analiza danych słownikowych* [w:] „SLAVISTICA VILNENSIS”, 2015.
- Nikitorowicz J., *Wielokulturowość – Pogranicze – Człowiek pogranicza. Ku paradygmatowi współistnienia, zachowania i kreowania pokoju* [w:] „Drohiczyński Przegląd Naukowy”, (6), 2014.
- Nowak J., *Zaginiony świat? Nazywają ich Łemkami*, Kraków 2000.
- Reinfuss R., *Karpacki Świat Bojków i Łemków*, Bosz–Olszanica 2016.

- Skale M., *Koło życia – historia, symbolika i znaczenie mandali na tle dziejów i kultur świata*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. zw. A. Bartczaka, Łódź 2007.
- Szweda K., *Bosorka*, Kołobrzeg–Stronie Śląskie 2020.
- Szymański W., *Żywienie urazy. Wielka Wojna, fotografia traumatyczna i efekt traumy*, [w:] „Teksty Drugie”, (4), 2018.
- Szymko M., *Lemkowyna. Monolog o tym, że starych drzew się nie przesadza* [w:] „Magazyn WhiteMAD”, (12), 2021.
- Szymko M., *Monolog o szczęściu* [w:] *Lemkowszczyzna wczoraj i dziś*, red. J. Chabińska, Krosno 2019.
- Trzeszczyńska P., *Lemkowszczyzna zapamiętana. Opowieści o przeszłości i przestrzeni*, Kraków 2013.
- Żyznańska U., Żyznowski W., *Olchowiec w niskim Beskidzie*, Sierca 2010.

Źródła internetowe:

- Demografia Gminy Dukla, <http://dukla.pl/pl/dla-mieszkancow/samorzad-32/dane-statystyczne-48>, [02.01.2023].
- Dzięgielewski G., *Beskid Niski – lemkowski miejscowości „widma”. Ślady kultury lemkowej w Beskidzie Niskim*, 26.05.2015, <https://turystyka.wp.pl/beskid-niski-lemkowskie-miejscowosci-widma-6043983120712833g/>, [19.02.2023].
- Główny Urząd Statystyczny, *Narodowy Powszechny Spis Ludności i Mieszkań 2011*, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5670/22/1/1/struktura_narodowo-etniczna.pdf, [15.06.2022].
- Szymko M., *Lemky. Terra incognito*, Nova Polshcha, https://novapolshcha.pl/article/lemki-terra-incognita/?fbclid=IwAR3h_F8y6cfXQ8X9UYNNF8wzlcIAJ2H9_5HF-q-c_eHhSz1zsWV6T-C_D0U, [24.07.2022].
- Wywiad z Katarzyną Szweda (wywiad przeprowadziła Natalia Małecka-Nowak), *Katarzyna Szweda opowiada o swojej „Bosorce”, o lemkowości w poezji i w życiu*, 18.11.2020, radio Lem.fm, <https://www.lem.fm/katarzyna-szweda-opowiada-o-swojej-bosorce-o-lemkowskosci-w-poezji-i-w-zyciu/>, [25.02.2023].
- Wywiad z Michałem Szymko (wywiad przeprowadziła Natalia Małecka-Nowak), *Lemky v Ermitazhy*, 18.04.2021, radio Lem.fm, <https://www.lem.fm/lemky-v-ermitazhy/>, [25.05.2022].
- Zając D., *Ciechania – nieistniejąca lemowska wieś*, http://www.beskidniskipogorze.pl/galeria_regionu/nieistniejace_wsie/ciechania/ciechania.php, [14.12.2022].
- Zasięgi w mediach społecznościowych bloga *Irena Wielocha – Kobieta zawsze młoda*, <https://www.instagram.com/kobieta.zawsze.mloda/?hl=pl>, [20.02.2023] oraz Facebook, <https://www.facebook.com/Kobietazawszemloda/>, [20.02.2023].

Wywiady:

- Wywiad z Małgorzatą Kielbasińską (wywiad przeprowadził autor), Olchowiec, dn. 29.03.2022, archiwum prywatne Michała Szymko.

Wywiad z Krzysztofem Szymko (wywiad przeprowadził autor), Zyndranowa, dn. 20.04.2022, archiwum prywatne Michała Szymko.

Szymko Michał – doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych i Sztuki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na kierunku Nauki o kulturze i religii. Przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą paradygmatowi tożsamości etnicznej w łemkowskiej sztuce współczesnej. W 2021 roku został laureatem grantu Santander Universidades dla najlepszych doktorantów. W kręgu zainteresowań badawczych znajdują się m.in. związki etnologii i sztuki, wschodnie pogranicza kulturowe, sztuka łemkowska, rusińska, ukraińska i rumuńska.